

Rozważania: 4 niedziela wielkanocna (rok C)

Rozważanie na 4 niedzielę wielkanocną (rok C). Poruszane tematy to: Dobry Pasterz zna każdego z nas; pewność, że jesteśmy prowadzeni przez Pana; jesteśmy częścią rodziny Chrystusa.

- Dobry Pasterz zna każdego z nas;
- Pewność, że jesteśmy prowadzeni przez Pana;
- Jesteśmy częścią rodziny Chrystusa.

CZWARTA NIEDZIELA Wielkanocy jest tradycyjnie nazywana Niedzielą Dobrego Pasterza. W dzisiejszej Ewangelii czytanej podczas Mszy słyszymy słowa Jezusa, wypowiedziane w portyku Salomona w Świątyni Jerozolimskiej, w czasie święta Poświęcenia Świątyni: „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja dam im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca” (J 10,27-30).

Cały Kościół raduje się, ponieważ zmartwychwstały Chrystus jest jego Pasterzem i zna każdego z nas. „On sam nas stworzył, my Jego własnością, jesteśmy Jego ludem, owcami Jego pastwiska” (Ps 99, 3). On doskonale wie, jacy jesteśmy. Jest to

„poznanie sercem, typowe dla tego, kto kocha i jest kochany, kto jest wierny a zarazem wie, że może ufać”^[1]. Zmartwychwstały Pan rozumie nas „najgłębszym wewnętrznym poznaniem, tą samą wiedzą, którą Syn zna i pojmuje Ojca, a w Ojcu obejmuje nieskończoną prawdę i miłość”^[2].

Owce w stadzie rozpoznają głos swojego pasterza, odpowiadają na jego wezwanie i podążają za nim. Słyszając głos i nawoływanie swojego pasterza, owce odczuwają ulgę, ponieważ wiedzą, że są bezpieczne. „Wymowna jest tajemnica głosu: już w łonie matki uczymy się rozpoznawać jej głos i głos ojca: z tonu głosu rozpoznajemy miłość lub pogardę, uczucie lub chłód. Głos Jezusa jest wyjątkowy! Jeśli nauczymy się Go odróżniać, będzie On nas prowadził drogą życia”^[3].

Z TAKĄ PEWNOŚCIĄ wiary pierwsi apostołowie wyruszyli w znany im świat. Wiedzieli, że są świadkami tej wyjątkowej miłości, czuli się bezpieczni w rękach Boga. Kiedy napotykali zamknięte ścieżki, z odwagą otwierali nowe. Tak właśnie postąpili Paweł i Barnaba w Antiochii Pizydyjskiej, gdy spotkali się z zamkniętymi umysłami i zawiścią niektórych Żydów: „Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan” (Dz 13,46-47).

Nic złego nie może nam się przydarzyć, jeśli zaufamy Chrystusowi i pozwolimy, by prowadził nas swoją mądrością, jak dobry pasterz. W ten sposób Jego owce „nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich

będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu” (Ap ,16-17).

Nie oznacza to, że chrześcijanin nie doświadcza trudności. Sam Jezus ostrzega swoich apostołów:

„Wydawać was będą sądom i w synagogach będą was chłostać.

Nawet przed namiestnikami i królami stawać będziecie z mego powodu, na świadectwo dla nich”

(Mk 13,9). Dziecko Boże staje w obliczu nieuniknionych

niepowodzeń na każdej drodze,

wiedząc, że Jezus „zna nasze zalety i nasze wady i zawsze jest gotowy

zatroszczyć się o nas, żeby zaleczyć rany naszych błędów swoim obfitym miłosierdziem”^[4]. Dlatego właśnie

jest Dobrym Pasterzem, ponieważ

„troszczy się o swoje owce, gromadzi je, opatruje tę, która jest zraniona,

leczy chorą”^[5].

.....

POSŁUGUJĄC SIĘ OBRAZEM Dobrego Pasterza, Jezus objawia swoją jedność z Ojcem: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy (...). Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu” (J 10,30.38). Przedstawiciele władz żydowskich zapytali Go: „Dokąd będziesz nas trzymał w niepewności? Jeśli Ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam otwarcie!” (J 10,24). Odpowiedź Nauczyciela była tak śmiała i zaskakująca, że zaszokowała ich: „Ty będąc człowiekiem uważasz siebie za Boga” (J 10,33). Wielu z tych, którzy Go słuchali, zareagowało wiarą, ale niektórzy, zwłaszcza przywódcy ludu, odrzucili Go z nienawiścią, nawet do tego stopnia, że podnieśli kamienie, aby Go ukamienować.

Jedność między Ojcem i Synem jest głównym elementem tajemnicy Boga. Ojciec „poświęcił Go i posłał na świat” (J 10,36) i powierzył Mu

opiekę nad owcami. Jesteśmy częścią rodziny Chrystusa, ponieważ On sam nas wybrał (por. Ef 1, 4). „I tak wejdziemy wreszcie do Jego owczarni, przyciągnięci wołaniem Dobrego Pasterza, pewni, że jedynie w Jego cieniu znajdziemy prawdziwe szczęście doczesne i wieczne”^[6]. Pan wychodzi na spotkanie wszystkich, ponieważ „wszystkie swoje owce są dla Niego ważne – i to bardzo! – i nie zamyka drzwi przed tymi, które są zranione, zarażone świerzbem, jeśli tylko wracają z pragnieniem, by dać się uleczyć”^[7].

Dlatego porusza nas ubolewanie Jezusa nad uporem niektórych serc: „Powiedziałem wam, a nie wierzycie” (J 10, 25). Wiara wymaga uważnej i wolnej woli, serca, które chce słuchać głosu pasterza. „Widzę dzięki światłu słońca, ale jeśli zamknę oczy, nie widzę: nie jest to wina słońca, lecz moja własna, ponieważ zamykając oczy, nie

dopuszczam do siebie światła słonecznego”^[8]. Maryja pomoże nam otworzyć szeroko nasze serca na Bożą miłość, z radością wsłuchiwać się w głos Dobrego Pasterza, który woła nas po imieniu.

^[1] — Benedykt XVI, *Homilia*, 29-IV-2007.

^[2] — Św. Jan Paweł II, *Homilia*, 27-IV-1980.

^[3] — Franciszek, *Regina Caeli*, 21-IV-2013.

^[4] — Tenże, *Regina Caeli*, 25-IV-2021.

^[5] — Tamże.

^[6] — Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, 22.

^[7] — Tenże, *Mientras nos hablaban en el camino*, 279.

^[8] Św. Tomasz z Akwinu, *Sup. Ev.*
Ioann. in loc.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/meditation/
rozwazania-4-niedziela-wielkanocna-
rok-c/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-4-niedziela-wielkanocna-rok-c/) (16-08-2025)